

Żywa historia Gorlic — wywiad z panem Władysławem Okarmą

Wywiad z panem Władysławem Okarmą dotyczący objawień doświadczonych przez jego babcię Firyjkę i historii kaplicy na Górze Jawor w Wysowej.

Władysław Okarma

Urodzony 19 października 1935 roku w Wysowej, zmarł 6 listopada 2020 roku. Pracował na poczcie w Zdyni, następnie przez 10 lat pełnił funkcję naczelnika poczty w Stróżach. W 1972 roku zaczął pracę jako taksówkarz w Gorlicach, jeżdżąc Moskwiczem 408. W 1995 roku przeszedł na emeryturę.

Zapraszamy do galerii fotografii dostępnej na dole strony.

Wywiad z panem Władysławem Okarmą przeprowadzony 30 listopada 2017 roku przez Urszulę Karasińską (pracownika MBP w Gorlicach) w Gorlicach.

Spis treści:

- [00:00:25](#) — przemycony z matką na roboty w Niemczech w 1942 roku
- [00:02:40](#) — opowieść o pobycie w Niemczech (praca matki w browarze i restauracji)
- [00:05:40](#) — likwidacja przez Niemców szkoły w Wysowej i założenie ruskiej
- [00:06:05](#) — tajne nauczanie w Hucie Wysowskiej prowadzone przez nauczyciela Krajciewicza, wspomnienie huty szkła i polskiej kaplicy
- [00:10:30](#) — przenosiny hutnian w 1945 roku do Wysowej
- [00:11:05](#) — wysiedlenie Łemków
- [00:11:30](#) — opowieść o Łemkach z Łosia
- [00:12:45](#) — „Połemkowskie domy były bardzo tanie, można je było dostać nawet za darmo”
- [00:14:35](#) — powrót z matką z Niemiec do Polski na urlop w lipcu 1944 roku
- [00:16:35](#) — pobyt w Niemczech, wspomnienia dziesięciolatka
- [00:27:30](#) — wielka wojna w Dukli — odgłosy słyszalne Gorlicach i Wysowej
- [00:29:10](#) — „Po wyzwoleniu w styczniu 1945 roku zostaliśmy w Wysowej”
- [00:30:10](#) — „Dziadek mój wyjechał do Ameryki”. Opis pracy dziadka przy budowie linii kolejowej Nowy Jork-Chicago
- [00:31:28](#) — „Babcia, matka mamy to Głafira, mówiono na nią Firyjka”. Doznała objawień na Górze Jawor w Wysowej, jej mąż zginął w 1915 roku w obozie Thalerhof
- [00:33:25](#) — „Firyjka była bardzo pobożna, często pielgrzymowała”. Opis odwiedzanych miejsc
- [00:39:25](#) — opis objawień na Górze Jawor
- [00:43:20](#) — „Setki ludzi chodziło na Jawor”. Do dzisiaj objawienia nie są potwierdzone przez kościół
- [00:43:47](#) — „cudowne źródło”
- [00:44:15](#) — „Firyjka spotykała się z Matką Boską podczas snu, dostawała wtedy dyrektywy, co należy zrobić”
- [00:44:50](#) — rozpoczęcie budowy kaplicy na Górze Jawor
- [00:45:35](#) — „Dekanat greckokatolicki był w Hańczowej, ksiądz Dorosz był nieprzychylny objawieniom”
- [00:46:05](#) — „Matka Boska powiedziała babci, nic się nie martw, ja tego Dorosza wezmę z Hańczowej”
- [00:48:42](#) — „Komendant Straży Granicznej, Zelno Walenty też niechętny objawieniom i usunięty z Wysowej, po nim komendantem został Michał Nowak — katolik wierzący w objawienia”

[00:52:30](#) — Na początku na Górze Jawor stał tylko krzyż, którego autorem był mistrz nad mistrze, kamieniarz Serwoński z Gorlic

[00:53:15](#) — Franuś — syn komendanta Nowaka też doznał objawienia na Górze Jawor

[00:55:15](#) — „Franuś był przesłuchiwany w kurii biskupiej w Przemyślu, w sądzie i w Starostwie”. W rezultacie wydano przez starostę zezwolenie na budowę kaplicy na Jaworze

[00:56:30](#) — powstał komitet budowy kaplicy, wierni składali ofiary

[00:57:05](#) — „Po śmierci babci Firyjki w 1939 roku, kaplicą zaopiekowała się jej rodna siostra”

[00:57:20](#) — po 1945 roku brak dostępu do kaplicy w wyniku powstania strefy nadgranicznej pilnowanej przez straż graniczną

[00:58:20](#) — „Ówczesny dowódca straży granicznej — Stefan Adamczyk pomagał mamie odwiedzać kaplicę”

[01:03:30](#) — „Żołnierze systematycznie niszczyli kaplicę, używając jej jako miejsca odpoczynku w czasie służby”

[01:05:10](#) — „Gdy nastał Gomułka, zlikwidowano strażnice WOP-u i można było pójść do kaplicy”

[01:05:50](#) — ówczesny widok kaplicy: „Ognisko pośrodku, w popiele obraz (ikona) bez ram, który mama ocaliła. Po renowacji wisi do dzisiaj w kaplicy”

[01:07:39](#) — renowacja ikony za dolary przysłane z Ameryki

[01:08:00](#) — „Remont kaplicy przeprowadzono dzięki kobiecie pochodzącej z Blechnarki, która przysłała z Ameryki ponad 3000 dolarów na ręce mojej mamy”

[01:08:15](#) — klucze do kaplicy na Górze Jawor u księdza greckokatolickiego, kaplica dostępna dla turystów